



Nasyła służby na swoją eks. Tym razem posunął się naprawdę daleko...

data aktualizacji: 2025.12.21



Prawdziwie czarny scenariusz wymyślił pewien mężczyzna, aby dokuczyć byłej partnerce po tym, jak doszło do zerwania relacji. Do swojej personalnej rozgrywki wykorzystał numer alarmowy 112 - jak się okazało, nie pierwszy raz...

Numer alarmowy 112 ma jedno zadanie - ratować życie, zdrowie i mienie. Nie służy do prywatnych porachunków, odwetu ani robienia komuś na złość. Policja jasno podkreśla: na bezpodstawne wezwania służb nie ma i nie będzie przyzwolenia. Statystyki tylko to potwierdzają. W 2024 roku funkcjonariusze na Warmii i Mazurach stwierdzili 614 wykroczeń związanych z naruszeniem art. 66 Kodeksu wykroczeń. W niemal 190 przypadkach skończyło się to mandatem, a w ponad 280 - wnioskiem o ukaranie skierowanym do sądu.

Do kolejnego takiego zdarzenia doszło w miniony wtorek, 16 grudnia, kilka minut przed godziną 17:00. Na numer alarmowy zadzwonił mężczyzna, który poinformował, że jego partnerka - z którą rozmawiał telefonicznie - miała zapowiedzieć, że "chce się pociąć". Dodał, że **w domu znajduje się**

dwoje małych dzieci, a kobieta miała już wcześniej podejmować próby samobójcze. Twierdził też, że nie może się z nią ponownie skontaktować.

Na miejsce natychmiast skierowano służby. Policjanci nie zastali tam zgłaszającego, za to w trakcie czynności **wyszło na jaw, że zgłoszenie nie miało nic wspólnego z realnym zagrożeniem.**

- Jak ustalili funkcjonariusze, mieszkaniec województwa kujawsko-pomorskiego celowo i wielokrotnie wzywał służby, aby zrobić na złość swojej byłej partnerce, która wyprowadziła się z domu. Był to kolejny taki telefon. Policjanci potwierdzili, że życie i zdrowie mieszkanki powiatu iławskiego nie było w żaden sposób zagrożone

- podkreśla iławska policja.

Za kolejne bezpodstawne wezwanie służb ratunkowych mężczyzna odpowie przed sądem.

- **Policja przypomina: fałszywe alarmy to nie żart.** Każde nieuzasadnione wezwanie angażuje siły i środki, które w tym samym czasie mogą być potrzebne tam, gdzie naprawdę ktoś walczy o życie. Zgodnie z Kodeksem wykroczeń osoba, która wprowadza w błąd służby lub bez powodu blokuje numer alarmowy, musi liczyć się z karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1 500 zł.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80399-nasyła-służby-na-swoja-eks-tym-razem-posunął-się-naprawdę-daleko>